

Gazeta Współczesna

Proletariusze
wszystkich
krajów,
łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 21 (8705)

Białystok — Łomża — Suwałki, poniedziałek, 29 stycznia 1979 r.

Nakład: 131.450

A

Cena 1 zł

W Bielsku-Białej

Wojewódzka narada sołtysów z udziałem Henryka Jabłońskiego

BIELSKO-BIAŁA (PAP) — Z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego odbyła się 27 bm. w Bielsku-Białej wojewódzka narada sołtysów.

W czasie obrad, którym przewodniczył I sekretarz KW PZPR, przewodniczący WRN w Bielsku-Białej — Józef Bużalski, referat o zadaniach sołtysów wygłosił wojewoda bielski Józef Łabudek. W dyskusji podkreślono, że sołtysom przypada ważna rola w oddziaływaniu na efektywne wykorzystanie ziemi i innych zasobów gospodarczych, na postępie w hodowli i wzroście produkcji rolnej.

ciąg dalszy na str. 2

Białystok — Łomża — Suwałki

Więcej mieszkań I Konferencja Samorządów Robotniczych BZB

Zgodnie z interesem społecznym, w tegorocznym NPS-G i wynikających z niego planach społeczno-gospodarczych województw BIAŁOSTOCKIEGO, ŁOMŻYŃSKIEGO I SUWAŁSKIEGO, za jedno z pierwszoplanowych, uznane zostały zadania w BUDOWNICTWIE MIESZKANIOWYM. Realizacja ich — zważywszy na zwiększone nakłady inwestycyjne, a zarazem różne uwarunkowania w procesie produkcyjnym — nie będzie łatwa. Wymagać ona będzie optymalnego wykorzystania potencjału technicznego przedsiębiorstw, materiałów, kwalifikacji zawodowych i czasu pracy, pełnego zaangażowania załóg budowlanych.

produkcji podstawowej. Konsekwencją tego jest m. in. za niskie zaawansowanie montażu standardów surowych pod efekty 1979 roku. Dobre wyniki w tym zakresie uzyskał tylko Suwalski Kombinat Budowlany i najlepiej pracujące

ciąg dalszy na str. 2

E. Wojtaszek złoży wizytę w ZSRR

WARSZAWA (PAP) — Na początku lutego br. na zaproszenie rządu radzieckiego członek KC PZPR, minister Spraw Zagranicznych PRL EMIL WOJTASZEK złoży wizytę w Związku Radzieckim.



Depesza
H. Jabłońskiego
do E. R. Schreyera

WARSZAWA — Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wykonał depeszę gratulacyjną do Edwarda Richarda Schreyera z okazji objęcia przez niego urzędu gubernatora generalnego Kandydy.

L. Breżniew
kandydatem
na deputowanego do
Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA — Leonid Breżniew został w sobotę wpisany na listę kandydatów na deputowanego do Rady Najwyższej ZSRR w baumajskim okręgu wyborczym Moskwy. Kandydaturę on od Rady Związku — jednej z dwóch równoprawnych izb parlamentu radzieckiego.

Początek kryzysu
rządowego
we Włoszech

Rzym — Włoska Partia Komunistyczna wycofała z ub. piątku swoje poparcie dla chadeckiego rządu Giulio Andreottiego. Tym samym, we Włoszech rozpoczął się kryzys rządowy. Oczekuje się, że premier Andreotti poda się co najmniej na początku bieżącego tygodnia.

XXIII Kongres FPK
w maju br.

PARYZ — Sprzeciwem linii politycznej na najbliższe lata zajmie się XXIII Kongres Francuskiej Partii Komunistycznej, który odbędzie się w dniach 19-21 maja br. w regionie paryskim.

Zgon
Nelsona Rockefellera

Nowy Jork — W nocy z piątku na sobotę w Nowym Jorku zmarł w wieku 76 lat były wiceprezydent USA w latach 1945-1957, Nelson Rockefeller. Przyczyną zgonu był atak serca.



Wystawa osiągnięć Centralnego Ośrodka Badań i Rozwoju Techniki Światowej Zjednoczenia „POLAM” w Domu Nauki i Kultury w Warszawie.
NA ZDJĘCIU: laserowy teodolit dla geodetów.
CAF—Kłós—telego

Edward Gierek przyjął ministra Spraw Zagranicznych Kuby

WARSZAWA (PAP) — W dniu 27 bm. I sekretarz KC PZPR EDWARD GIEREK przyjął przebywającego z oficjalną wizytą w Polsce ministra Spraw Zagranicznych Republiki Kuby Isidoro Malmierca.

W spotkaniu uczestniczył minister Spraw Zagranicznych PRL Emil Wojtaszek.

Przedmiotem rozmowy były kierunki dalszego pogłębienia przyjaźni polsko-kubańskiej we wszystkich dziedzinach. Omówiono głównie stan realizacji ustaleń i porozumień przyjętych w toku rozmów I sekretarza KC PZPR Edwarda

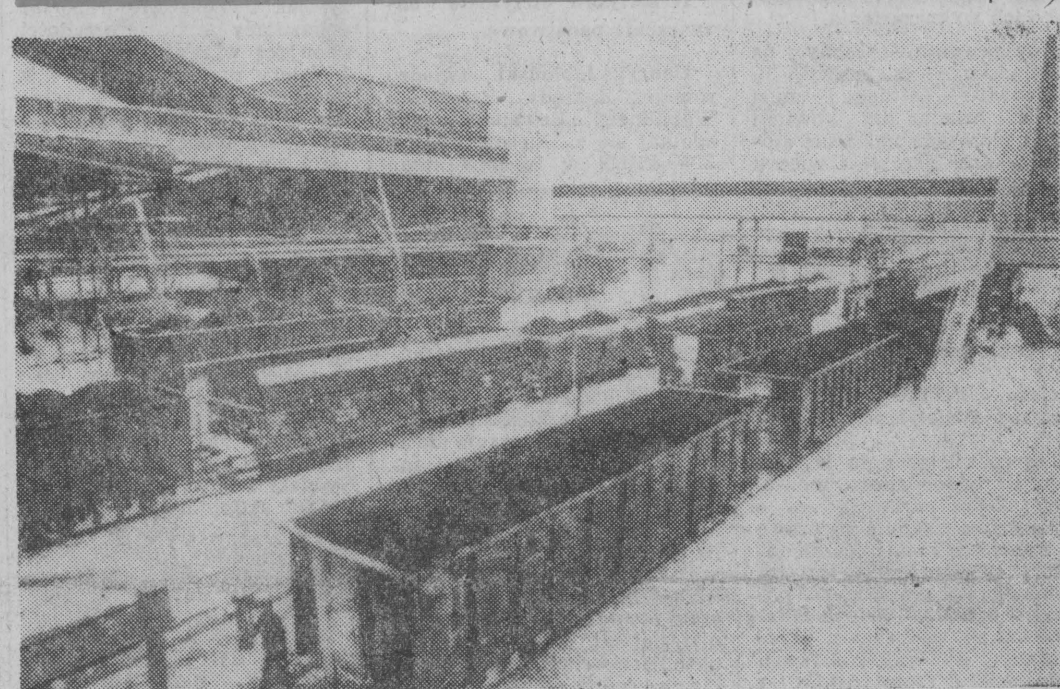
Gierka i I sekretarza KC Komunistycznej Partii Kuby Fidela Castro.

Dokonano także wymiany poglądów na węzłowe problemy sytuacji międzynarodowej i roli obu krajów w realizacji polityki odprężenia i roz-

brojenia. Podkreślono zwłaszcza doniosłe znaczenie jedności państw wspólnoty socjalistycznej dla sprawy utrwalenia pokoju i współpracy międzynarodowej.

Ważną rolę w tym dziele spełnia także ruch państw niezaangażowanych.

Rozmowa przebiegała w serdecznej, przyjaźniwej atmosferze. Obecni byli ambasadorowie obu krajów: Ryszard Majchrzak i Raul Fornell Delgado.



Iran na krawędzi wojny domowej

Bachtiar gotów jechać do Paryża A. Chomeini nadal domaga się rezygnacji premiera

TEHERAN (PAP) — Specjalny wysłannik PAP Ryszard Piekarczyk pisze:

Po dwóch dniach masowych demonstracji antyrządowych w Teheranie i w innych miastach kraju, premier Iranu Szapur Bachtiar podjął kolejną próbę rozładowania napięcia, oznajmiając w sobotę wieczorem, że choć nie może na razie wpuścić do Iranu przywódcy opozycji, Ajatollaha Chomeiniego, przebywającego na emigracji we Francji, to jest gotów pojechać do Paryża i tam spotkać się z 78-letnim przeciwnikiem szacha i dotychczasowego reżimu irańskiego.

Bachtiar, powołany na urząd premiera przez szacha z początku stycznia i okrzyknięty wtedy zdajcą przez o-

ciąg dalszy na str. 2

WĘGIEL DLA KRAJU I NA EKSPORT. Kopalnia „Staszic” w Katowicach wydobyla około tysiąca ton węgla w ciągu doby. Codziennie odchodzi stąd 12-13 pociągów z węglem, przeznaczonych dla kraju i na eksport. Głównym krajowym odbiorcą jest elektrownia „Kozienice”.

NA ZDJĘCIU: wagony z węglem przygotowane do wysyłki z kopalni „Staszic”.

CAF—Seko—telego

Wodowanie statku „Józef Chelmoński”

OTTAWA (PAP) — W kanadyjskiej stoczni w Sorel odbyło się wodowanie statku „Józef Chelmoński” drugiego z serii czterech semikontenerowców zamówionych przez PLO. Jest to jednostka o nośności 16 tys. ton, która oprócz drobnicy będzie mogła przewozić 400 kontenerów, a także ładunki płynne, chłodzone i mrożone. Dzięki silnikowi „Cegielski — Sulzer” o mocy 23 tys. KM statek będzie osiągał prędkość eksploatacyjną 20 węzłów. Jednostka ma wejść do eksploatacji w drugiej połowie br.

Incydenty na uniwersytecie w Madrycie

MADRYT (PAP) — W wyniku gwałtownych incydentów, do jakich doszło ostatnio na uniwersytecie w Madrycie, władze uczelni podjęły decyzję o zamknięciu wydziału prawa do najbliższego wtorku. W zamieszkach odniosła ranę 6 osób. Policja aresztowała 4 osoby. Ich wstępne przesłuchanie dowiodło, iż grupa zamaskowanych i uzbrojonych osobników, którzy dokonali napadu na wydział prawa madryckiego uniwersytetu reprezentowała orientację faszystowską. Wskazywałyby na to również wznoszone przez nich podczas napadu okrzyki: „Niech żyje Falanga”.

Dzień Handlowca

Spotkania władz wojewódzkich z pracownikami handlu

Dziś, w całym kraju swoje zawodowe święto obchodzą pracownicy handlu, wykonujący na co dzień trudne i odpowiedzialne zadania zaopatrzenia rynku w towary.

Białystok

W sobotę, w Białymstoku reprezentanci prawie 30-tysięcznej rzeszy handlowców spotkali się z władzami polityczno — państwowymi województwa: I sekretarzem KW PZPR — Władysławem Juszkiewiczem, wojewodą — Zygmunt Sprychą i sekre-

tarzem KW — Stanisławem Zielińskim. Białostocki handel — jak poinformowano — pomyślnie zrealizował zadania ubiegłego roku, wykonując zamierzenia planowe w obrocie towarowym i usługach. Przedsiębiorstwa handlowe rozwinięły znacznie produkcję, głównie artykułów żywności-

ciąg dalszy na str. 2

Łomża

W sobotę I sekretarz KW PZPR w Łomży — Waldemar Szpalinski oraz wojewoda — Jerzy Zientara i sekretarz KW — Włodzisław Michalik spotkali się z czołowym aktywnym ponad 6-tysięcznej rzeszy pracowników handlu województwa.

Dzień Pracownika Handlu w województwie łomżyńskim obchodzić się będzie już po raz czwarty. Wicewojewoda Wacław Redliński omawiając wyniki ekonomiczne przedsiębiorstw handlowych w roku ubiegłym wskazał na potrzebę dalszego usprawnienia usług, podnoszenia kultury obsługi oraz funkcjonowania

ciąg dalszy na str. 2

Suwałki

W sobotę, 27 bm., w Suwałkach, z okazji Dnia Handlowca odbyło się spotkanie władz województwa z pracownikami handlu i spółdzielczości. Uczestniczyli w nim: I sekretarz KW PZPR — Zbigniew Bialecki, wojewoda — Eugeniusz Ziłortyński oraz

przewodniczący WRZZ — Witold Kozioł.

Spotkanie było okazją do złożenia podziękowań wieloletniej rzeszy handlowców woj. suwalskiego za ich niełatwą codzienną służbę zmierzającą do zaspokojenia potrzeb ponad 400 tys. mieszkańców województwa i wie-

ciąg dalszy na str. 2

Rozszerzenie sprzedaży ratalnej Udogodnienia dla klientów

WARSZAWA (PAP) — Minister Handlu Wewnętrznego i Usług podjął decyzję o rozszerzeniu — z dniem 29 stycznia br. — sprzedaży ratalnej różnych towarów przemysłowych. Postanowienie to wynika bezpośrednio z dużego powodzenia, jakim cieszyła się przeprowadzona w ub. r. akcja umożliwienia nabywania na raty szeregu takich wyrobów, które normalnie nie znajdowały się na „listach fatalnych”. Z udogodnień tych można było korzystać od 23 listopada do końca grudnia. Obecnie zdecydowano się powiększyć wykaz artykułów kupowanych na warunkach kredytu.

I tak — od poniedziałku można kupować na raty m. in. meble mieszkalne, produkty krajowej masy (z wyjątkiem mebli kuchennych, szaf bibliotecznych i stołów wielofunkcyjnych), tanierskie (oprócz tapczano-półek), a także meble importowane z krajów RWPG i Jugosławii oraz z Austrii, Hiszpanii i Finlandii. Wpłaty gotówkowe wynoszą od 10 proc. do 20 proc. — z tym, że w odniesieniu do mebli sprowadzo-

Większa produkcja i lepsze usługi

W POM Czyżew Konferencja Samorządów Robotniczych 125-osobowej załogi zatwierdziła tegoroczny plan, przewidujący dalszą poprawę terminowości i ilości napraw ciągników oraz uruchomienie linii remontu kombinów buńczących. W ub. r. ośrodek przeprowadził remont ponad 3 tys. traktorów z rejonu 11 gmin. Obecnie obsługuje o trzy gminy mniej, co powinno usprawnić usługi. Przewiduje się, w związku z rosnącą liczbą ciągników w gospodarstwach indywidualnych, naprawy ok. 3,5 tysiąca maszyn. Dla przyspieszenia remontów zakład przeprowadza regenerację kilku asortymentów części zamiennych. Dodatkowo uruchomiono osiem stanowisk naprawczych, przeprowadzając jednocześnie usprawnienia organizacyjne.

W grudniu br. — po oddaniu nowej hali — POM

ciąg dalszy na str. 2

Pierwsza transmisja telewizyjna z Antarktydy

TOKIO (PAP) — Pierwszej w dziejach telewizji bezpośredniej transmisji z Antarktydy przy pomocy łączności satelitarnej dokonano w Japonii.

Na ekranach telewizorów pojawił się kolorowy obraz japońskiej stacji naukowej Showa, zaś komentator powiedział słowami: „Witam wszystkich mieszkańców dalekiej Japonii z końca świata”. Dzięki i obraz przebiegły od miejsca nadania do miejsca odbioru odległość

80 tys. kilometrów za pośrednictwem satelity „Intelsat-4”, który znajdował się nad Oceanem Indyjskim, w równej odległości między stacją Showa i centrum telekomunikacyjnym w Yamaguchi w Japonii.

Japońska baza antarktyczna, w której przebywa 60 osób personelu, znajduje się na południe od Oceanu Indyjskiego na wyspie Ongul w odległości 17 tys. kilometrów od wysp japońskich.

sadeckie. Fala ciepła zaczęła przepędzać zimą z Tatry, Pienin, Gorców i Beskidów. W Tatrach wieje silny wiatr halny, który spowodował ocieplenie. Wstrzymano kursowanie kolejki linowej na Kasprowy Wierch.

Na Dolnym Śląsku przez całą niedzielę występowały opady mrogu śniegu. Utrudniało to poruszanie się po drogach.

Odwiłż zaznaczyła się także w Polsce środkowej. Występowały tu w ciągu nocy i we wczesnych godzinach rannych lokalnie niewielkie opady śniegu. Śnieg naślaga wodę.

Pogoda pod znakiem odwilży

WARSZAWA (PAP) — Ostatnia niedziela stycznia upłynęła pod znakiem ocieplenia i odwilży. W całym kraju notowano temperatury zbliżone do zera, a w niektórych rejonach wystąpiło dość znaczne ocieplenie. Najcieplej było w południowo — wschodniej części Polski, m. in. w godzinach rannych w Przemyślu było plus 10 st., a w Nowym Sączu plus 11 st. C.

W niedzielę wystąpiła gwałtowna zmiana pogody w Krynicy. Temperatura była powyżej zera, padał deszcz a w nocy wiał silny wiatr. Śnieg, który jeszcze w sobotę zalegał grubą warstwą gromadził się w oczach. Ulice udróżkowały przemienili się w rzawce, potoki wody. Podobna „miana pogody” przeżywa całe woj. nowo-

Dzień Handlowca

Białystok

Henryk Jabłoński zwiedził również Zakłady Przemysłu Wełnianego „Bewelana” oraz spotkał się z kierownictwem KW PZPR w Bielsku-Białej.

szym ciągu działanie na rzecz
zapewnienia większej dy-
miki dostaw, wzbogacenia
sortymentu i poprawy ja-
ści wyrobów.

szym ciągu działanie na rzecz
zapewnienia większej dy-
miki dostaw, wzbogacenia
sortymentu i poprawy ja-
ści wyrobów.

dywizja kaszewska, w której sława uznania ludzium znaku Merkurego, dzięki za ich trud i szczerze odnie w służbie społeczeństwa. Władze polityczne i administracyjne województwa wesoło oceniają efekty przedsiębiorstw handlowych dla lepszego zaopatrzenia kraju. I sekretarz KW pułkożył im serdeczne życzenia i gratulacje.

W godzinach wieczornych salą łącznikowej WRZZ była się uroczysta akademii w czasie której przemówił pa pracownikowi handlowi, skłoniwszy przy tym uwagę wojewódzkiej politycznej, otrzymującej poloneza państwowe, znaki regionalne i resortowe.

dywizja kaszewska, w której sława uznania ludzium znaku Merkurego, dzięki za ich trud i szczerze odnie w służbie społeczeństwa. Władze polityczne i administracyjne województwa wesoło oceniają efekty przedsiębiorstw handlowych dla lepszego zaopatrzenia kraju. I sekretarz KW pułkożył im serdeczne życzenia i gratulacje.

W godzinach wieczornych salą łącznikowej WRZZ była się uroczysta akademii w czasie której przemówił pa pracownikowi handlowi, skłoniwszy przy tym uwagę wojewódzkiej politycznej, otrzymującej poloneza państwowe, znaki regionalne i resortowe.

go w krajowej czołówce. Zakład masarniczy WZSR Ciechanowcu zwyciężył w konkursie w ramach współzawodnictwa tego typu między zakładami. Czwarte miejsce w kraju zajęła piekarnia w Czerwiniu.

Waldemar Szpalski w mieniu kierownictwa polityczno - administracyjnego województwa podziękował wszystkim pracownikom kadry za rzetelną, dobrą praca i umiejętności pokonywanie trudności i systematyczne wprowadzanie efektywnych metod działania. W trudnych warunkach spowodował atakiem zimy wykazali wysoką świadomość społeczną, przyczyniając się do szybkiej normalizacji życia ludzkiego i gospodarczego.

Od jakości pracy ha-
załyby w znacznej mierze
chowanie równowagi pier-
no - rynkowej. I sekretarz
KW wyraził nadzieję,
handlowcy łomżyńscy, w
ku 35-lecia PRL, zrobić
stko by maksymalnie w-
rzyszczyć rezerwy i posia-
możliwości dalszego usp-
nienia obsługi ludności.

nia pracę w okresie na
nej fali mrozów

Suwalscy handlowcy
jak zgodnie uznali ucze
cy spotkania — maja
nak nadal wiele do zrob

drobienia. Miara pozostaje ich pracy, pozostaje zadwołowanie klienta z ich ich usług i zasobności sklepowych. Handel walski powinien pełnić gę po produkcję miejsce po przemysłu, organizow produkcję, zwiększ tworczosć miejscowych kladów zgodnie z zapotrze wianiami rynku. Kolejne danie, to dalsza moder cja i unowocześnianie cówk handlowych, większa troska o warunki jalne i bytowe pracow handlu. (ceg)

gotów
o Paryżo

sprawy" Chomeini pow
przyjąć Bahtiarą.

Współdziennikarzy si-
cych wydarzenia w I
panuje przeświadczenie
Szapur Bachtiar pragnie
wszelką cenę uniknąć roz-
krwi. Wie on, że nie może
końca blokować lotni-
teherańskiego i że do-
zwolka w powrocie Ch-
iniego do ojczyzny musi
prowadzić do starcia

wojskowym zamachem i powstrzymaniem procesu demokratyzacji jak i starannie realizować Bachtiar.

Nie wiadomo jednak, premier zdołał uzyskać promisy w konflikcie z meimim. Przywódca sz jest nieugięty i na niedz konferencji prasowej w raz jeszcze swych rod do kontynuowania walki balenia rządu Bachtjara. każdej chwili może doj

nia obecny układ sił. Na trwał „wojna komunikacji” między Teheranem a Ne- hle-le-Chateau — mi- „dwoma stolicami” I- stojącego na krawędzi w- domowej.

Rozpoznanie śmiertelnego wirusa

RZYM (PAP) — Lekarz Neapolu podał do wiadomości publicznej, że udzielił się zidentyfikować niebezpieczny wirus, który w ciągu ostatnich 12 miesięcy stał się przyczyną śmierci przeszło trzydziestu dzieci. Wirusolog dr G.

Torraz kliniki dzieci „Santobono” wyodrębnił rus, o nazwie „virus sine” w drogach oddechowych dwuletniego chłopca. Choroba powodowana przez wirus, określaną „choroba biedoty”, gdyż atakowała przede wszystkim dzieci z biednych dzielnic Neapolu.

Ciąg dalszy ze str. 3

Reguła „dwa na trzy” była dość powszechna. Niby wszyscy w porządku: kierowca się rozliczył i jeszcze dorobił, nie ma, majster ma wykonaną robotę i układy w porządku. Tylko sumienie trochę gryzie, ale do tego można się pocić przyzwyczaić.

Kogo okradali? Ano chyba „Transbud”. Wóz się rozsypane po połowie normowego żywoła, a oni w tym czasie zgarniają podwójną gotówkę. Sprawa właściwie nie do udowodnienia. Majster zapewnia, że jakby jeszcze siedział na budowie, nic by przecież nie pisał.

Przeladowywanie pojazdów, fuchy, zawyżone liczby kursów podpisane lekką ręką przez niektórych budowlanych i podobne swindły są publiczną tajemnicą. Co na to przewoźnik? A może sytuacja uległa poprawie?

Dyrektor „Transbudu-Białystok” — Andrzej Piwko, nie podziela moich obaw. Oszustwa niektórych kierowców, które przede wszystkim biją po kieszeni firmie, bo wykruszają sprzęt, uszczuplają fundusze, rokladają robotę, demoralizują innych — traktuje jako zjawiska sporadyczne. Zresztą coraz pojemniejsze wozy, których stale przybywa, wykluczają możliwość przeladowywania skrzyni. Jest ona po prostu za płytka. Takie swindły mogą się czasem zdarzać — przyznaje, szczególnie przy przewozie ziemi, ale — rzadko — prefabrykatów, bo to już na pierwszy rzut oka widać. Ukarał niedawno kierowcę, który iadował zamiast dwóch — cztery płyty. Ale generalnie nie ma sprawy.

Dopiero zaglądając się we trójkę z dyrektorem Leszkiem Cybulko w teczkę raportów kontroli przewozów dochodzimy do wniosku, że jednak nie jest dobrze. Na 400 sprawdzonych w ub. roku kursów w ponad 30 proc. stwierdzono uchybienia w prowadzeniu dokumentów, rozbieżności wpisów w karcie drogowej w stosunku do stanu licznika, próby przystosowania liczników do manipulacji itp. Skromna liczba sprawdzonych kursów ma charakter raczej symboliczny. Kierowców setki, kursów — dziesiątki tysięcy dziennie, a inspektorów dwóch. Jakiby plan wniosków, częściej kontroli?

Tam, gdzie w grę wchodzi układ między kierowcami i budowlanymi, szczególnie trudno dowiedzieć się, że istnieje nieformalne porozumienie, z którego obie strony czerpią korzyści. Z niektórych budów docierały nawet interwencje, by delegowano tam tych samych kierowców. Nie trudno dociec po co.

Dyrektor Piwko mówi, że nie rozumie dlaczego dotychczas nie stosuje się w pojazdach tachometrów. Ten rodzaj licznika używany powszechnie w innych krajach, zastępuje wszelką biurokrację przewozową i kontrolę, skutecznie eliminując nieprawidłowości. U nas byłby „złoty środek”, ale nie jest i nie wiadomo kiedy będzie.

W lipcu ub. roku pisaliśmy w relacji z KSR w „Transbudzie”: „Oceniając jednak jakość pracy w przedsiębiorstwie przyznawano zgodzie, że jej wydajność można znacznie podnieść już choćby wzmagając kontrolę”. Warto do tej sprawy powrócić w konkretnych działaniach.

powiększy się z konieczności udział innych przewoźników. Negatywne oceny i opinie ze strony klientów uważają w „Transbudzie” za krzywdzące: to absurd sądzić, że mogą sobie wybierać robotę. Gdyby tak było, woziliby ziemie choćby z sąsiedniej budowy bazy „Polmozytu” i z innych placów. Wtedy zadania, te w pierwszej wersji, okazałyby się realne i nie byłoby żadnych korowodów z planem.

Partykularne marzenia o własnych, wydajnych gospodarstwach samochodowych nie mają sensu. I tak wykorzystanie mocy przewozowych jest w „Transbudzie” ze dwa razy wyższe, niż w budowlanych

bielnicą, kiedy rozładuje się płyty i trzeba wracać po nowe?

Bolączek jest sporo: średnia trasa przewozowa o 3 km za długą, części zamienne to unikat, znaczny odcinek ubiegłorocznych przydziałów wozów trafił poślizgiem do planu na ten rok i dopiero będzie realizowany. Tabor starzeje się, w średnim wieku 6 lat, gdy wiadomo, że praca w warunkach terenowych wykrusza go znacznie wcześniej. Przebiegi po dwóch latach eksploatacji — rzędu 200 tys. km (dwukrotnie wyższe, niż w innych firmach).

Tutaj decyduje jednak siła wyższa, czyli centralny rozdziałnik, centralne przydziały zadań i środków. Władza białostocka, ta z „Transbudu” musi z konieczności szukać usprawnień na własnym podwórku, bo nikt jej z kłopotów nie wybawi. Gdzie szukać?

PO PIERWSZE: zwiększyć wskaźnik zmianowości i wykorzystanie taboru. Na razie tylko płyty wożą przez całą dobę, a kruszyną czasem przez pełne dwie zmiany. Od 1976 roku średni dobowy czas pracy pojazdów wzrósł z 8,7 godz. do 10,3 godz. To dużo, ale zarazem mało.

PO DRUGIE: należy wykazać większą operatywność w dysponowaniu wozami. Przy rozpatrzeniu budów, których potrzeby zaopatrzeniowe najlepiej realizują średniopojemne, uniwersalne i niestety, deficytowe pojazdy, organizacja przewozów musi się poprawić.

PO TRZECIE: operatywności i bieglej spotkania powinny bardziej sprzyjać usprawnieniu współpracy kierownictwa „Transbudu” i przedsiębiorstw budowlanych. Na razie najwyżej oceniono efektywność tych spotkań w samym „Transbudzie” określając stopień realizacji ustaleń na 95 proc. Średni doświadczeni budowlani szacują tę skuteczność o połowę niżej.

Cpnie zebrane na placach budów i wyniki kontroli są alarmujące. Najważniejsza wydaje się więc konieczność wzmocnienia kontroli przewozów i ich konsekwentnego wykorzystywania dla podniesienia rzetelności i dyscypliny pracy.

Gdy uda się to osiągnąć, wzrośnie sprawność taboru, jego wykorzystanie, poprawi się współpraca z kontrahentami, spadnie liczba godzin nadliczbowych, a więc spełnione zostaną postulaty, z którymi od dawna na konferencjach samorządu robotniczego przychodzi przedstawiciele załogi. Byłoby to sukces w sam raz na tegoroczny jubileusz dwudziestolecia istnienia „Transbudu-Białystok”.

ANDRZEJ POLAKOWSKI

Jak wieźć, by nie zawieść?

RECEPTA NA SUKCES

PTSŚ świadczy około 70 proc. usług transportowych zlecanych przez przedsiębiorstwa budowlane czterech województw. Więcej nie jest w stanie przewieźć. Jeszcze do połowy stycznia wiadomo było, że planu nie wykonało, mimo że w II półroczu 1978 roku stosowano już jego skorygowaną wersję. Kolejna korekta z ostatnich dni eliminuje „Transbud” z listy dłużników gospodarki narodowej.

W świetle aktualnych wskaźników roczny plan przewozów przekroczono o ponad 200 tys. ton. Uzyskano ponadplanową wartość sprzedaży usług rzędu 8 mln zł. Pozornie jest to sukces, faktycznie — nie.

Ambicja, nie tylko chyba dyrekcji, jest kompleksowe zaspokajanie potrzeb budowlanictwa, o co ze zmiennym szczęściem zabiegają przedsiębiorstwa. Na razie — za pomocą dyrektora — najlepiej realizujemy zlecenia BZB. Takie zleczenia były centralnie wytyczone, po których skorygowano nam zadania i takie priorytety obowiązują nadal, tylko że... tegoroczne zadania znów maleją. W harmonogramach przewozów

przedsiębiorstwach transportowo-sprzętowych. Tutaj, w PTSŚ, wydajność z jednej tony inwentarowej wynosi 3 tys. ton. Tzn., że samochód sześciotonowy przewozi rocznie około 18 tys. ton ładunku. Tam — najwyższe połowę tego.

Wszelkie nieporozumienia mają głębsze podłoże, bo sytuacja jest trudna. To konsekwencja zmiany struktury przewozów. Przychodzą głównie duże wozy specjalistyczne, jak naczepty stojakowe, pojazdy do transportu, cementu itp. Z punktu widzenia usługobiorcy — wygoda, a dla „Transbudu” problem.

Dawniej uniwersalne wozy ciężarowe można było przerzucić do rozmaitych robót. Tych nie ma sposobu tak powszechnie wykorzystywać, bo do innych celów nie są przystosowane. To wszystko w sytuacji, gdy rośnie transportowość budownictwa. Coraz rzadsze są przypadki, gdy surowiec wiezie się bezpośrednio na plac budowy. Teraz trzeba go zawieźć do fabryki domów, a później, innym pojazdem do prefabrykatów, dostarczyć go dalej. Mnogość się tzw. „puszte przebiegi”, ale to nieuniknione, co bowiem wozić tzw. „szu-

CZYTELNICZY REDAKCJA

BRAK DYSCYPLINY

W Białymstoku panuje bałagan w korzystaniu z miejscowej komunikacji. Zatracił się porządek przy wsiadaniu i wysiadaniu pasażerów. Dawnie wszyscy przestrzegali zasady wsiadania tylnym, a wysiadania przednim pomostem. Wsiadający do autobusów pasażerowie zapewniali środkową część pojazdu. Obecnie na tym odcinku tworzy się wprost anormalna sytuacja. Ci, co już weszli, a mają niebawem wysiąść, tłoczą się przy drzwiach, blokując tym samym wejście nowym pasażerom na przystanku. Tworzy się sztuczny tłok, a środek samochodu jest najczęściej pusty.

W celu wyeliminowania tego rodzaju nieprawidłowości, należałoby przeprowadzić specjalną akcję w kierunku wprowadzenia jednokierunkowego ruchu w samochodach. Największą możliwość bezpośredniej ingerencji mają oczywiście kierowcy, którzy po wyjściu przez przednie drzwi ludzi z samochodu, powinni je po prostu zamknąć, czym zmuszą wsiadających do korzystania z wejścia tylnego. Takie niezbyt skomplikowane i możliwe do przeprowadzenia działanie przyniosłoby z pewnością duże udogodnienie dla wszystkich korzystających z usług MPK. Wprowadziłoby jakąś kulturę jazdy i dys-

cyplinę wśród pasażerów. Dla usprawnienia kasowania biletów, przysłałby się dodatkowe kasowniki w środku samochodów.

A. J. Białystok

ATAKUJĄ GRZYB I WILGOĆ!

My, mieszkańcy bloku nr 15 przy ul. Mistrzów Pionów, zwracamy się o pomoc w trudnej dla nas sprawie. Przeszło 100 mieszkań w tymże bloku wymaga remontu. Mieszkamy tu zaledwie kilka miesięcy. Grzyb i wilgoć atakują kołono poszczególnie piętra, z okien płynie woda. Nasze interwencje do władz nadzorujących są odrzucone. A przecież to jest bardzo ważna sprawa!

W bloku mieszka wiele rodzin z małymi dziećmi, ludzi starych i umiarkowanych. Szerzą się choroby. Placiny mieszkające od 600 do 750 zł w zależności od metrażu.

Prosimy o opublikowanie naszego listu w „Gazecie”, może wówczas władze nadzorujące odwiecą nasze mieszkania i coś zaradzą w tej ciężkiej sytuacji.

Mieszkańcy bloku nr 15 przy ul. Mistrzów Pionów w Białymstoku

NAPRAWA TRWA 70 DNI...

W sierpniu ub. roku kupiłam w Bielsku Podlaskim ze-

garek marki „Zaria” za 750 zł. Po siedmiu tygodniach użytkowania, popsuł się on. 23 października zgłosiłam w sklepie „Foto-Optika” zegarek do naprawy. Na usunięcie uszkodzenia czekałam 45 dni. Po odebraniu zegarka z naprawy, cieszyłam się nim tylko 10 godzin. Znowu wędrowka do sklepu. Tym razem maż zażądał wynagrodzenia albo zwrotu pieniędzy. Sprzedawca poinformował, że może to zrobić dopiero po otrzymaniu od „Jublera” z Białegostoku specjalnego biletu. I tak naprawa pechowego zegarka trwa już 70 dni. Kiedy go otrzymam z powrotem? — na to pytanie nie mogę doprosić się odpowiedzi.

Teresa Chomiczka Sobótka, woj. białostockie

UZNAWIE DLA PRODUCENTA

Nie jest to popularny obyczaj, aby producenta troszczyć się o losy sprzedawanego sprzętu i kłopoty klientów z tym związane. Miło mi zatem donieść redakcji, że zdarzają się wyjątki.

Po kilkumiesięcznym okresie eksploatacji, zepsuł mi się elektryczny ogrzewacz wody. Daremnie poszukiwałam potrzebnej części w miejscowych sklepach. Producent sprzętu, do którego zwróciłam się ze swoim kłopotem, nie pozostał obojętnym. Otrzymałam szybko gratisowo dwa pokręta. Producentem tym jest Fabryka Maszyn Handlowych w Białymstoku przy ul. Zwycięstwa. Pragnę za pośrednictwem miejscowej „Gazety” serdecznie podziękować za zrozumienie kłopotów klientów.

Krystyna Pomianowska Góra Kalwaria (oprac. jg)



Na tygodniowym montażu lamp pracują głównie kobiety.

Przy produkcji opravek do lamp, Józefa Wasiluk.



Lampy przeznaczone są do wszystkich typów pojazdów (dostawcze, ciężarowe, tramwaje, koparki, motocykle). Wyjątkiem osobowym. Mogą z nich korzystać również właściciele furmanek.

Około 40 tys. lamp zostało wysłanych na Kube. Przeważają one z rozmiaru w tej sprawie ze Związkiem Radzieckim. Możliwość eksportu powiększa produkcja nowej lampy ELT-20, wykonanej w całości z tworzyw sztucznych według projektu Krzysztofa Podsiadło (do przyszłych kampanii). Warto dodać, że lampy ELT-20 uzyskały znak homologacji, który jest podstawowym warunkiem wejścia na rynek zagraniczny, szczególnie za-

chodni.

Ambicja załogi jest jak najwyższa jakość wyrobów. Dotychczas się to udaje. (az)



Maria Sawicka sprawdza jakość żarówek.

Fot. K. Świdorski

Moto ramka

SPORTOWA MAZDA

Japońska firma Mazda rozpoczęła sprzedaż — w wielkiej oprawie reklamowej — nowego dwuosobowego samochodu sportowego. Do jego napędu służy silnik o pojemności 2,6 litra. Według podawanych przez Japonczyków informacji silnik ten zadowolony jest benzyna całkowicie pozbawiona ołowiu, a jego spaliny nie będą zawierały substancji szkodliwych. Zewnętrznie nowa Mazda przypomina linia nadwozia Porsche 924. Pierwsze partie tych samochodów znajdują się na rynku amerykańskim.

SKUTERY ZNOW W MODZIE

Pamiętamy olbrzymią popularność jaką cieszyły się skutery przed kilkunastu laty. Posiadanie nawet niezbyt udanej Osy było wówczas ma-

rażeniem wielu młodych ludzi. Aktualnie — podobnie jak w modzie — wracają do łask skutery. Największy koncern produkujący te pojazdy — włoskie Piaggio — sprzedał już ponad 300 tysięcy sztuk skuterów. Prawie połowa produkcji modelu Vespa przeznaczona jest na eksport. Przy czym popularność skuterów na rynku włoskim jest wysoka: cena benzyny. Najchętniej kupowane są przez uczniów i studentów. Warto przypomnieć, że pierwsze skutery Piaggio znalazły się w sprzedaży przed trzydziestu laty.

MYCIE SZKODZI

Badania przeprowadzone w angielskim Instytucie Transportu wykazały, iż wszelkie stosowane dotychczas metody mycia samochodów szkodzą ich karoseriom. Nawet po wysuszeniu cieplym powietrzem pozostałości wody przyspieszają procesy korozji. Specjaliści z tego Instytutu opracowali inhibitor korozji o nazwie TRRL, który powinien być dodawany do wody przy ostatecznym spłukiwaniu samochodu.

CYSTERNY Z TWORZYW SZTUCZNYCH

Angielska firma Don Booth produkuje nadwozia do samo-

chodów-cystern, wykonane z laminatu, w skład którego wchodzi włókno szklane i polipropylen. Cysterny takie o pojemności 20 tys. litrów, nadają się do przewozu różnych płynów agresywnych chemicznie ze względu na dużą odpor-



ność tworzywa na korozję. Można nimi przewozić także produkty naftowe, gdyż zewnętrzna powierzchnia pokryta jest tworzywem niepalnym.

NOWE OPONY UNIROXAL

Znana firma Uniroyal, na

której licencji produkuje opony debicki Stomil, wypuściła na rynek nowy typ opony radialnej — Rallye 280. Reklamowany jest on jako najbardziej bezpieczny. Chroni on przed wpadnięciem w poślizg zarówno na suchej jak i na mo-



CAF — Camera Press

Duże zamiary małego zakładu

Spółdzielczość inwalidzka, to niewielkie zakłady zatrudniające sto — dwieście osób. Wobec przemysłowych gigantów są nieznaczące. Jednakże dla tych właśnie — dwustu osób są miejscami, gdzie ludzie z różnego rodzaju schorzeniami okazują się bardzo potrzebni, gdzie rym pracy, kontakty z załogą, możliwość uczestniczenia w działalności społecznej nie pozwalają myśleć o chorobie.

Blisko 280-osobowa załoga Spółdzielni Inwalidów Niewidomych w Suwałkach systematycznie cieszy się przychodzącymi do niej plany. Zakład specjalizuje się w wykonywaniu szycia, pedzi i wyrobów elektrotechnicznych. W ubr. na rynek województwa i kraju skierowano ponad 790 tys. wyrobów szczeniarskich w 70 asortymentach oraz 260 tys. kabli elektrycznych, popularnych „sznurów” o łącznej wartości ponad 40 mln zł. Oznaczało to w stosunku do r. 1977 zwiększenie produkcji o ponad 7 mln zł (wypracowano zysk w wysokości 6,5 mln zł).

Jak poinformował prezes — Zygmunta Wasilewski — przedsięwzięcia organizacyjne, po-

prawa dyscypliny, większa troska kierownictwa o warunki socjalne przyczyniły się do wzrostu jakości i wartości produkcji. Pięć lat temu roczna wartość wytwarzanych wyrobów sięgała 16 mln zł, przy zatrudnieniu 240 osób.

Od r. 1974 wiele zmieniło się w spółdzielni. Ukierunkowanie produkcji pod aktualne potrzeby rynku pozwoliło na zgromadzenie potrzebnych maszyn i urządzeń, wzrost kwalifikacji, rozszerzenie systemu nakładczego. Wiele uwagi poświęcono opinii lekarskiej. W spółdzielni działają, dobrze wyposażone gabinety lekarza ogólnego, stomatologa i okulisty. Na miejscu wykonuje się badania laboratoryjne. Dwóch pedagogów prowadzi szkolenia rehabilitacyjne, preze są sekcje sportowe. 3,23 mln zł, jakie wydatkowane w ubr. na działalność rehabilitacyjną, socjalną i uzupełnienie wkładów mieszkaniowych wymownie świadczy o randze tych problemów.

Wielu pracowników włącza się do pracy kulturalnej. Wielu jest cenionymi społecznymi, (agaw)

OCHRONA ŚRODOWISKA

Rozmowa z inż. Henrykiem MILEWSKIM — p.o. dyr. Wydziału Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska UW w Łomży.

— Kiedy mówimy o ochronie środowiska w Polsce północno-wschodniej mamy na uwadze przede wszystkim Suwalszczyznę. Powierzchnie uważa się, że w województwie nie nekają — przynajmniej na razie — tego rodzaju problemy.

— Kiedy mówimy o ochronie środowiska w Polsce północno-wschodniej mamy na uwadze przede wszystkim Suwalszczyznę. Powierzchnie uważa się, że w województwie nie nekają — przynajmniej na razie — tego rodzaju problemy.

— Już błękitna, ale „buraczkowa” i na razie nie wiemy skąd pochodzi to zabarwienie. Tak więc trudności w ochronie wód w woj. łomżyńskim narastają z każdym rokiem.

— Ale przecież Łomża ma miejską oczyszczalnię ścieków.

— Owszem, część mechaniczną pracuje, ale najważniejsza — biologiczna nie została jeszcze oddana do użytku, mimo że terminy minęły. Przepustowość

przecież proponowane studnie głębinowe do oczyszczania ścieków zostały wypróbowane w wielu krajach, są tanie, mogą być wykonane na małym terenie, ich wydajność jest kilkakrotnie wyższa, niż tradycyjnych komór. Za kilka milionów otrzymujemy obiekt oczyszczający ponad 1 tys. metrów sześć. Ścieków na dobę, a przy tym można wprowadzić w wielu przypadkach zamknięty obieg wody.

— Wydział jest koordynatorem prac w zakresie ochrony środowiska, a ponadto prowadzi badania we własnej pracowni. Co jest domeną tych prac?

— Zadania pracowni wynikają z sytuacji, jaka jest w naszym województwie. Zagrożone — jak już mówiłem — są przede wszystkim wody. Nasi pracownicy prowadzą badania w tym zakresie. Posiadamy coraz lepiej przygotowaną kadre, przybiera też aparaturę, można więc rozszerzyć badania (powierzchnię i radiometrię). Pracownia nasza współpracuje z podobną placówką w Białymstoku.

Gdzie ten błękit?

— Enkjonują u nas jeszcze opinie sprzed kilkunastu lat. Wówczas Narew toczyła błękitne wody, a Biebrza była uważana za rzekę najczystsza w Polsce, w dodatku pełną ryb. Teraz, oczywiście, mamy też mniej kłopotów, niż województwa uprzemysłowione, ale problemy narastają. Chodzi szczególnie o czystość wód. Narew kładzie na naszym terenie 107 km, Biebrza — 70, a wszystkie główne rzeki razem — 376 km.

— O Narew musimy trochę powiedzieć. Niestety, w ostatnich latach obserwujemy tu niekorzystne zmiany. Woda dla Łomży musimy czerpać z ujęć podziemnych. W okolicach miasta nie można urządzić tak potrzebnego ośrodka rekreacyjnego, bo woda nie nadaje się do kąpiel. Zanieczyszczenia dostają się z rzeki Elk, z Supraśla oraz z Łap (zwłaszcza z cukrowni). Ponadto regulacja Narwi na znacznym odcinku spowodowała, że woda płynie szybciej, nie oczyszcza się w sposób naturalny (funkcji tej nie spełniała w takim stopniu jak dawniej trzciny i torf). Trafiła tu także nie mała degergentów, a także rozcieńczone substancje chemiczne z Zakładów „Narew” (nie możemy ich zneutralizować przy zastosowaniu tradycyjnych metod).

— Ostatnio znowu nastąpił tutaj masowy śnięcie ryb. Na początku stycznia br. przystąpiliśmy do badań bilansu tlenowego w rzecze, sadząc że to wody spowodowały, że płynęły ławice martwych ryb. Okazało się, że bilans tlenowy w rzecze jest korzystny i przyczyną tego zjawiska są inne.

— O jakie urządzenia chodzi?

— O tzw. studnie głębinowe. Mam u siebie schematy i szczegółowe opisy zasad działania. Mówiliśmy o tym kolegom z Woj. Spółdzielni Mleczarskiej. Zaplanowali się do tego, ale w Biurze Projektów CZSM, odniesiono się do tego z dużą rezerwą. Mielimy wykonać eksperyment w Meżynie, ale nie z tego. W ośrodku projektacji tych obiektów są bardzo konserwatywni, bardzo wolno wprowadzają nowości, boją się ryzyka. A



Na terenie miast naszego makroregionu bada się też natężenie hałasu. NA ZDJĘCIU: inż. Lech Januszko i Mieczysław Sadolewski wykonują pomiary.

W trosce o środowisko

W tych dniach milja pleń — lat działalności Ośrodka Badań i Kontroli Środowiska w Białymstoku. Działalnością swą obejmuje trzy nasze województwa, zajmując się oceną środowiska, poszczególnych grup specjalistycznych badań stan zanieczyszczenia wód powierzchniowych i stojących, czystość powietrza oraz natężenia hałasu w miastach naszego makroregionu.

Obok tych kontroli, wykonano tysiące badań i analiz fizykochemicznych, hydrobiologicznych i innych.

Widziane przez lód

Tak można określić rezultat 8 wypraw, jakie zorganizowało Centralne Laboratorium Ochrony Radiologicznej w Warszawie w latach 1972—1978 w wysokogórskich rejonach arktycznych i antarktycznych.

Polska metoda badawcza jest pozornie prosta. Polega ona na pobieraniu próbek z lodowców i wiecznych śniegów z warstw pochodzących z różnych okresów ich powstawania. Zamrożone opady zawierają w sobie zagrzebane „po drodze na ziemię” zanieczyszczenia zgromadzone w atmosferze. Ich analiza pozwala ustalić stan zanieczyszczenia w poszczególnych latach, a że wiek lodowców oblicza się w tysiącach lat, w wielu wypadkach — można się cofnąć daleko w przeszłość.

Zaczęło się od zbierania informacji o wzroście skażenia powietrza w Tatrach...

Tatry należą do gór najbardziej zapyłonych na świecie — wyjaśnia prof. Z. Jaworowski. — Są one odczynnikiem rozwoju się przemysłu. W ciągu ostatnich 100 lat zawartość ołowiu w powietrzu wzrosła tu 30-krotnie, radu — 50 razy, a pyłów mineralnych — 160 razy. Rozszerzyliśmy badania na Norwegię i Grenlandię, ale na podstawie tych 3 punktów na mapie świata nie możemy wyliczyć wniosków dla całego globu ziemskiego.

Na podstawie badań lodowców możemy dość dokładnie określić narastanie skażenia powietrza. Zdobywamy dane porównawcze obejmujące setki lat sprzed powstania przemysłu. Lodowce — to solidna „przechowalnia” informacji.

W ramach programu rządowego — we współpracy z podobnymi ośrodkami w Wilnie i Mińsku — bada się stan zanieczyszczenia wód granicznych.

Ośrodek Badań i Kontroli Środowiska zatrudnia pięćdziesiąt osób; w większości są to wysokiej klasy specjaliści. Wszyscy oni dbają o to, aby zachować czystość środowiska naturalnego. (len)

Fot. Zdzisław LENKIEWICZ



Technik — Janina Biesiadecka przy aparaturze do badania czystości powietrza.

Wspólne dobro

Problemy pięciu województw, składających się na Makroregion Północno-Wschodni, pozostają w centrum uwagi naukowców zatrudnionych w Politechnice Białostockiej. Tematem sesji naukowej, zorganizowanej przez Politechnikę, był gospodarczy rozwój Makroregionu — jego miejsce w planie perspektywicznego rozwoju kraju, zgodność planowanych inwestycji z interesami środowiska naturalnego. Planu perspektywicznego rozwoju Makroregionu Północno-Wschodniego zapowiadają rozbudowę jego miast i osiedli, przy czym eszona urbanizacja. Postępować ona będzie głównie w dwóch układach: od Białegostoku — w kierunku Warszawy i od Lubelskiego Zagłębia do Olsztyna i dalej do portów. Przyjmuje się, że zabudowa osiedlowa preferować będzie tereny wydłuż tras komunikacyjnych, linii energetycznych, rurociągów itp., co zapowiada „ciągi” osiedlowe. Przypomnijmy tu, że wspólna linia kolejowa biegnie od Warszawy przez Białystok i Elk do Suwałk; nowe perspektywy otwiera projektowana trasa ruchu międzynarodowego od Warszawy aż do Helsinek — przez Białystok, Wilno, Leningrad — którą przebiegać będzie znaczna część ruchu tranzytowego wschod-zachód. A więc te tereny muszą nastawić się na przyjęcie i obsłużenie licznych turystów.

Naukowcy z Politechniki Białostockiej mają wątpliwości związane z nie dopracowaniem kierunków rozwoju sieci osadniczej. M. in. zwrócono uwagę na brak informacji o terenach już zurbanizowanych, np. o gruntach rolnych przechodzących w założenia „banku” tych informacji — podobnie istnieją już w niektórych krajach europejskich. Makroregion jest bogaty w unikalne krajobrazy i ekosystemy, którym zagraża intensywna urbanizacja, a więc wymaga zachowania i rewitalizacji zespołów środowiska przyrodniczego, czego nie uwzględniono dostatecznie przy opracowaniu planu.

Podczas sesji zwracano uwagę na zagrożenia związane z urbanizacją, z planowanymi inwestycjami. Wielkie miasta, siedzą tu z dużymi kompleksami leśnymi — np. Białystok z Puszczy Białostocką. Oczekuje się, że przemieszczą się szosy szybkiego ruchu Białystok — Augustów oraz tras międzynarodowych (na odcinku Białystok — Kuźnica) i linia kolejowa łącząca Warszawę z Wilnem — znowu przez Białystok, a dostawki jeszcze przyspieszonymi liniami energetycznymi. Oczywiście, wszystko to zagraża kompleksowi leśnemu i może doprowadzić do jego zupełnej degradacji. Specjaliści zebrani na sesji zalecają więc inne rozwiązania np. przeprowadzenie trasy międzynarodowej do tej samej Kuźnicy, ale z ominięciem Puszczy. Planowana sieć urbanistyczna starano się dopasować do funkcji turystycznej i rekreacyjnych, zbudować się sprawami ochrony środowiska, stosunkami wodnymi, architekturą, urbanistyką, gospodarką leśną itp. — ich głos powinien być przy lokowaniu wielkich inwestycji. Np. przyszły Suwalski Okręg Wydobywczy wymaga przeprowadzenia tego rodzaju wstępnych ekspertyz i prac przygotowawczych.

Na temat przyszłych losów Makroregionu Północno-Wschodniego wypowiedzieli się wybitni specjaliści. Prof. dr inż. Wierzbicki i doc. dr inż. arch. Idzi Łukaszewicz — obaj z Politechniki Białostockiej — piszą na łamach „AURY” o ekonomicznym, niemiernym. Dla mieszkańców aglomeracji miejskich są one trudniej dostępne niż dobra cywilizacyjne. Czysta, zielona, piękna krajobraz — wszystko to nabiera w tym świetle wartości. handlowych Środowisko naturalne jest kapitałem „początkującym” w sposób niewymierzony, gdyż obok wartości osiaganych np. z turystyki, wchodzi tu w grę ludzkie zdrowie fizyczne i psychiczne.



Mgr inż. Leonarda Orłowska i mgr inż. Bogdan Liżewski wykonują badania w pracowni fizyko-chemicznej.

Zielone AKCENTY

Ktoś, kto natrafił w Wielkiej Encyklopedii Powszechnej na hasło „baobab”, skonstatuje że zdziwieniem, że najstarsze okazy tego gatunku drzew żyją już po 4, czy nawet 5 tysięcy lat. Taki smutak czasu. Kawał historii. Dziesiątki pokoleń ludzi. I jakże czujemy się wówczas, my panowie przyrody, którzy decydujemy o wszystkim, którzy występujemy w roli moździerzy, którzy ustalamy prawa i porządki na całej kuli ziemskiej.

zapewnić sobie pokarm, lasom groziły jedynie wypalenia, które pozwalały uzyskać nowe, żyłniste tereny pod uprawę. Straty w drzewostanach były stosunkowo nieduże.

W UPRAWIE niektórych

stare, piękne okazy, bo drzewo jest potrzebne wszędzie (ma ono teraz podobno około 10 tys. zastosowań). Stary leśnik używający w związku z tym krolodzie i, ale tłumaczy się im długo i namietnie, że co stare musi iść pod topór. I tak i tak lata tych drzew są policzone, a w porę ścięte dają nam niezwykle cenny surowiec.

do realizacji programu ONZ, dotyczącego ochrony środowiska. To, że mamy tak dużo gatunków drzew liściastych i liściastych, nam daje szansę na zachowanie zasobów przyrodniczych i tworzenie — w procesie hodowli — nowych kombinacji genetycznych. Są one niezwykle korzystne z punktu widzenia potrzeb człowieka, gdyż zmierzają do ekspozowania najbardziej cennych cech biologicznych. Praca taka prowadzi, jak wy-

dla ludzi, którzy z pasją traktują swój zawód i są zafascynowani tworzeniem nowych odmian gatunków.

PROGRAM ochrony środowiska, realizowany przez ONZ, uwzględnia także fakt, że w ekosystemach naturalnych zachodzą nieustannie przeobrażenia. Już teraz wiadomo, że niektóre gatunki — na skutek rabunkowej gospodarki, lub głębokich zmian w siedliskach — zaczynają wymierać, a wiele jest zagrożonych. Zjawisko to występuje szczególnie w strefie tropikalnej. A właśnie tam mamy niezwykle cenne gatunki, które — po modyfikacjach genetycznych i dostosowaniu do nieco innych warunków bytowania — mogłyby być przeniesione w inne rejon i wykorzystane ku pożytkowi milionów ludzi. My również marzymy o niezwykle atrakcyjnych gatunkach drzew, ale ich droga do Polski jest bardzo długa, a być może nigdy nie znajdą się one w bąd co bądź surowych warunkach klimatycznych.

LEPIEJ zacząć się wreszcie na serio hodować rodzimych gatunków drzew, niż zastanawiać się w sposób obsesyjny, że człowiek żyje tak krótko w cieniu baobabów.

MARIAN SUCHOZEBSKI

W cieniu baobabów

roślin — na skutek postępu biologicznego i technicznego — osiągały obecnie wyniki kilka, czy nawet kilkanaście razy większe. Tymczasem las, jak przed wiekami, składa się głównie z gatunków dzikich, a prace hodowlane przyniosły na razie efekty skromne. Jak szacują fachowcy mamy na świecie niewiele ponad 80 milionów hektarów drzew leśnych posadzonych ręką człowieka. Czynimy to od niedawna, a blisko połowa drzewostanów posadzonych przez nas liczy około 10 lat. Padły pod ciosami siekier

na straty, jakie przyniosłaby gospodarka leśna, prowadzona pod dyktando fanalicznych obrońców przyrody. W środowisku naturalnym człowiek jest istotą centralną i jego potrzebom musi być podporządkowana cała działalność. A że pozwalamy sobie w tym przypadku za dużo, to już inna sprawa. Za wszelkie „grzechy” trzeba złożyć stono płacić. Zapłacimy wcześniej, lub później...

NA RAZIE poważnie potraktowała ten problem jedynie FAO, która wyczerpała się



Puszcza Białostocka w zimie jest piękna, zwłaszcza dla tych, którzy są gorącymi miłośnikami przyrody i amatorami kuligów. Bywa jednak i tak — jak widać na zdjęciu — że nawet król Puszczy — żubr ma trudności z przebrnięciem przez zasy.

UWAGA!

ZAKŁAD MECHANIKI POJAZDOWEJ

w BIAŁYMSTOKU
przy ul. Poleskiej 49

uruchomił

dodatkowo usługi

z zakresu:

formowania i ładowania wszystkich typów akumulatorów oraz ustawiania zapłonów, naprawa prądnic i rozruszników samochodowych.

Zakład wykonuje usługi na rzecz gospodarki społecznej i ludności.

K 257-0

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

W dniu 9 lutego 1979 r. o godz. 13.30 w Akademii Medycznej w Białymstoku (sala kolumnowa, ul. Kilińskiego 1) odbędzie się publiczna obrona rozprawy doktorskiej lek. med. Ireneusza Romanińskiego pt.: „Glikoproteid związany z polimerycznym kolagenem nabłonniaka Guerin” (praca do wglądu w Bibliotece Naukowej AMB). Promotor: doc. dr hab. Wiktor Rzezycki.

K 294-1

Spotem Obraduje.

Trwają zebrania sprawozdawcze w białostockim Oddziale WSS „Spotem”

Dzisiaj 29.I.1979 r. o godzinie 17 członkowie spółdzielni spotykają się:

— w świetlicy Spółdzielni „Zachęta”, ul. Nowotki oraz Klubie „Zachęta” przy ul. Parkowej 14.

Kolejne spotkania odbędą się w dniu 30.I.br. o godz. 17 w Szkole Podstawowej nr 32 na Pietrach oraz świetlicy Oddziału WSS przy ul. Sienkiewicza 4.

W dniu 31.I.1979 r. o godz. 17 spotkania odbędą się: — w świetlicy Fabryki Sklejek — Dojlidy Fabryczne, w Klubie „Relax”, ul. Zwycięstwa.

Dwa następne spotkania w dniu 1.II.1979 r. o godzinie 17 w Ośrodku „Praktyczna Pani” nr 7, ul. Wasilkowska 47 a (II piętro) oraz świetlicy Meblarskiej Spółdzielni Pracy, ul. Czylińska 14 i w Supraślu.

Kolejne spotkania z aktywnym i sympatycznym Oddziałem odbędą się:

— w dniu 2.II.br. w Szkole Podstawowej nr 33, ul. Piastowska i kawiarni „Pod Sosnami” w Czarnej Białostockiej.

Początek spotkań o godzinie 17.

Zebrania z aktywnym kobiecym oraz młodzieżą odbędą się w dniu:

— 5.II.79 r. godz. 17 w Klubie „Zachęta” ul. Parkowa 14 oraz Filii Uniwersytetu Warszawskiego, ul. Świerkowa.

— w dniu 6.II.br. o godzinie 17 w ośrodku „Praktyczna Zachęta” ul. Zwycięstwa 14 i w Fabryce Mebli, ul. Szosa Północno-Obwodowa.

K 148-1

UWAGA ROLNICY!

Okręgowe Przedsiębiorstwo Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi w Białymstoku ogłasza terminarz zakupów owiec rzeźnych z przeznaczeniem na eksport w miesiącu lutym 1979 r., które odbędą się w niżej podanych miejscowościach o godz. 9.00 na terenie woj. białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

Data	Miejscowość zakupu
1.02.79 r.	Hajnówka, Banie Mazurskie
2.02.79 r.	Knyszyn, Miasikowo
5.02.79 r.	Wyszki, Zambrów, Świętajno
6.02.79 r.	Tykocin, Czyżew, Mikołajki
7.02.79 r.	Dąbrowa Biał., Kulesze Kości., Pozezdrze
8.02.79 r.	Sokołka, Belda, Suwałki
9.02.79 r.	Michałow, Sokoły, Szypliszki
12.02.79 r.	Brzozowo Stare, Klukowo, Perlejewo, Elk, Długie
13.02.79 r.	Siemiatycze, Szepietowo, Ciechanowiec, Augustów
14.02.79 r.	Boćki, Wizna, Olecko
15.02.79 r.	Janów, Kobylin Borzomy, Grabowo k/Gołdapi
16.02.79 r.	Nowosiółki
19.02.79 r.	Brańsk, Kolaki, Filipów
20.02.79 r.	Turośń Kościelna, Piątnica, Orzysz
21.02.79 r.	Suchowola, Giżycko
22.02.79 r.	Narew, Wieliczki
23.02.79 r.	Lapy, Jeleniewo
26.02.79 r.	Zabłudów
27.02.79 r.	Szepietowo, Szczecinki

WARUNKI ZAKUPU OWIEC RZEŹNYCH

EKSPORTOWYCH

Odrost wełny 5—20 mm, wiek 10 m-cy skopki, tryczki i jarliczki waga netto 30—45 kg, zęby mleczne, klasa „E” — 60 zł, kl. „A” — 57 zł, kl. „B” — 52 zł/1 kg. Odrost wełny 5—20 mm, zęby mleczne, skopki, tryczki i jarlice waga netto 46—60 kg. Klasa „E” — 55 zł, kl. „A” — 52 zł/1 kg.



Odrost wełny 5—20 mm skopy i tryki wyselekcjonowane z hodowli o wadze powyżej 46 kg dobrze umięśnione. Kl. A/I — 41 zł, kl. B/II — 38 zł/1 kg.

W wypadku nie sprzyjających warunków atmosferycznych, śnieżyca, ślizzgawica i spadek temperatury poniżej — 10 stopni C zakupy nie będą obsługiwane.

OPOZH BIAŁYSTOK

K 306-1

Rolniku hodowco!

Jeśli chcesz podwoić produkcję trzody chlewnej

zgłoś się do

WOJEWÓDZKIEJ SPÓŁDZIELNI BUDOWNICTWA WIEJSKIEGO
w BIAŁYMSTOKU
przy ul. Borsuczej 2, tel. 246-76

! a m możesz zamówić przebudowę tuczarni na system klatkowy, co pozwoli na dwukrotne zwiększenie pogłowia trzody chlewnej (klatki piętrowe).

System ten jest stosowany w kraju i uzyskał uznanie hodowców.

Chętnych zapraszamy do obejrzenia wzorców klatek wystawionych na placu pod adresem j.w.

Cena jednej klatki na 20 tuczników wynosi około 20.000 zł,

na 10 macior około 30.000 zł,

na 20 prosiąt — ca 12.000 zł.

OFERUJEMY również

— SIŁOSY przejazdowe prefabrykowane
oraz SZOPY i STODOŁY prefabrykowane typ BOZ.

Przyjdź, zobacz, zamów! Czekamy!

(Chętni do zawarcia umowy zostaną na koszt WSBW przewiezieni do tuczarni, gdzie zastosowano system klatkowy).

K 4513-00



ROLNIKU WYTNIJ ZACHOWAJ!

Okręgowe Przedsiębiorstwo Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi w Białymstoku ogłasza terminarz zakupów cieląt i jałówek użytkowych do dalszej hodowli w miesiącu lutym 1979 r.

Data	Miejsce zakupu
1.02.79 r.	Bielsk Podl., Dziadkowice, Milejczyce, Rudka, Goniadz, Kobylin, Borzomy, Konarzyce, Nowogród, Zawady, Zbójna, Banie Mazurskie, Budry, Grabowo, Prostki, Wiśniowo El.
2.02.79 r.	Brzozowo St., Sokołka, Suchowola, Sidra, Miasikowo, Śniadowo, Szczepankowo, Krasnybór, Lipsk, Sztabin, Węgielsztyn, Węgorzewo.
5.02.79 r.	Drohiczyn, Grodzisk, Jaswily, Siemiatycze, Kleszczewo, Chlebiotki, Gać, Kolaki, Rutki Kossaki, Szumowo, Zambrów, Drygaly, Kumielsk, Rożnińsk, Sokołki, Świętajno, Zalesie.
6.02.79 r.	Dubieże Cerk., Narew, Zabłudów, Klukowice, Michałow, Czyżew, Lachowo, Mały Płock, Piątnica, Turośń k/Kolna, Baranowo, Mikołajki, Miłki, Orzysz, Talki, Wydmyny.
7.02.79 r.	Janów, Juchnowiec, Rynki, Szymki, Grabowo, Jablonka Koś., Kulesze Kości., Gawlik W., Giżycko, Kruklanki, Pozezdrze, Ryn, Sterławki W.
8.02.79 r.	Dąbrowa B-cka, Korycin, Lapy, Krynki, Andrzejewo, Belda, Grajewo, Kolno, Stawiski, Szczuczyn, Giby, Raczk, Sejny, Stary Folwark, Suwałki, Wieliczki.
9.02.79 r.	Boćki, Brańsk, Wyszki, Ryboly, Sokoły, Zareby Koś., Dubeninki, Jeleniewo, Szypliszki, Trakiszki, Widugiery, Żytkiejmy.
12.02.79 r.	Knyszyn, Mońki, Orla, Tykocin, Nowosiółki, Dąbrowa Wielka, Klukowo, Perlejewo, Piekuty Nowe, Trzciannę, Długie, Elk, Skomack W., Zelki.
13.02.79 r.	Hajnówka, Jasionówka, Krypno, Nowy Dwór, Dobrzyniewo, Narewka, Boguty, Ciechanowiec, Nur, Szepietowo, Wys. Maz., Augustów, Bakalarzewo, Bargłowy, Nowinka, Szczecinki.
14.02.79 r.	Czyżew, Ostrożany, Czeremcha, Nurzec St., Białaszewo, Jedwabne, Radziłów, Wąsosz, Wizna, Biała Piska, Goldap, Olecko, Pisz, Turośń k/Piszu, Ukta.
15.02.79 r.	Bielsk Podl., Dziadkowice, Milejczyce, Gródek, Rudka, Goniadz, Kobylin Borzomy, Konarzyce, Nowogród, Zawady, Zbójna, Banie Mazurskie, Budry, Grabowo, Prostki, Wiśniowo Elckie.
16.02.79 r.	Brzozowo St., Sokołka, Suchowola, Sidra, Szudziałowo, Miasikowo, Śniadowo, Szczepankowo, Przytuły, Jaminy, Krasnybór, Sztabin, Węgielsztyn, Węgorzewo.
19.02.79 r.	Drohiczyn, Grodzisk, Jaswily, Siemiatycze, Kleszczewo, Gać, Kolaki, Rutki Kossaki, Szumowo, Zambrów, Filipów, Pawłówka, Przerosił, Sokołki, Świętajno, Zalesie.
20.02.79 r.	Dubieże Cerk., Narew, Zabłudów, Michałow, Wasilków, Czyżew, Lachowo, Mały Płock, Piątnica, Turośń Kości., Regielnica, Drozdowo, Mikołajki, Miłki, Orzysz, Wydmyny.
21.02.79 r.	Janów, Bombla, Juchnowiec, Rynki, Grabowo, Jablonka Koś., Jasienica, Kulesze Kości., Szulborze Koty, Gawlik W., Giżycko, Kruklanki, Kutry, Pozezdrze, Ryn.
22.02.79 r.	Dąbrowa B-cka, Korycin, Lapy, Zaścianki, Andrzejewo, Belda, Grajewo, Kolno, Stawiski, Szczuczyn, Berżniki, Krasnopol, Raczk, Sejny, Suwałki, Wieliczki.
23.02.79 r.	Boćki, Brańsk, Wyszki, Chraboly, Kowalewiczyna, Ruś Stara, Sokoły, Jeleniewo, Rutka Tartak, Szypliszki, Trakiszki, Widugiery, Wiżajny.
26.02.79 r.	Knyszyn, Mońki, Orla, Tykocin, Turośń Kości., Dąbrowa Wielka, Klukowo, Laskowiec, Perlejewo, Piekuty Nowe, Trzciannę, Długie, Elk, Skomack W., Stare Juchy.
27.02.79 r.	Hajnówka, Jasionówka, Krypno, Nowy Dwór, Kuźnica, Narewka, Boguty, Ciechanowiec, Nur, Szepietowo, Wys. Maz., Augustów, Bakalarzewo, Bargłowy, Janówka, Pruska, Szczecinki.
28.02.79 r.	Czyżew, Ostrożany, Mielnik, Białaszewo, Jedwabne, Radziłów, Wąsosz, Wizna, Szostaki, Biała Piska, Goldap, Kowale Ol., Olecko, Pisz, Ukta.

AUKEJE JAŁÓWEK

7.02.79 r.	Grajewo	21.02.79 r.	Sulimy k/Giżycka
12.02.79 r.	Zambrów	27.02.79 r.	Augustów
14.02.79 r.	Mońki	28.02.79 r.	Olecko

UWAGA!

W wypadku wystąpienia mrozów większych niż — 10 stopni C lub śnieżyc uniemożliwiających dojazd do miejsca zakupów, terminarz spędów w danym dniu prosimy traktować jako nieaktualny.

OPOZH BIAŁYSTOK

K 307-1

ORYWATEL JAN JERZY BŁOSZYŃSKI, z. Andrzej, ur. 14.VI.51 r. zam. kol. Niewodnica, gm. Juchnowiec, orzeczeniem Kolegium d/s Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Białegostoku z dnia 16.XI.1978 r. ukarany został grzywną w wysokości 4.000 zł z zamianą na 30 dni aresztu, oraz karą dodatkową, podanie orzeczenia do publicznej wiadomości w „Gazecie Współczesnej” na koszt obwinionego za to, że w dniu 23.VI.1978 r. w Białymstoku przy ul. Wesołej 12 w sklepie spożywczym nr 11 dokonał kradzieży dwóch butelek wina o ogólnej wartości 88 zł na szkodę WSS Spółem Oddział Białystok. Jest to czyn z art. 119 § 1 Kodeksu Wykroczeń.

K 118-1

KOLEGIUM DO SPRAW WYKROCZEŃ PRZY NACZELNIKU MIASTA I GMINY W ZABUDOWIE orzeczeniem z dnia 3.XI.1978 r. UKARAŁ Obywatela Krupickiego Eugeniusza, syna Stefana, ur. 15.VIII.1933 r. zam. Rafałowa nr 5, gm. Zabłudów GRZYWNĄ W WYSOKOŚCI 3.000 zł, koszty postępowania 100 zł oraz podanie orzeczenia do publicznej wiadomości w „Gazecie Współczesnej” za to, że:

— w miesiącu kwietniu 1978 roku we wsi Rafałowa, gm. Zabłudów — wódke czystą zżył w ilości 0,375 litra zakupioną w handlu spożywczym na cenę detaliczną odprowadził z zyskiem pobierając cenę wyższą od obowiązującej o 43 zł.

K 288-1

Andrzej Jan Kudziński, ur. 12.II.1952 r. w Nowinach Kąsierskich, syn Antoniego, zam. Nowiny Kąsierskie, p-ta Zielińska SKAZANY ZOSTAŁ prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 30.XII.1978 r. za to, że: w dniu 2.VI.1978 r. w lesie państwowym Nadleśnictwa Dojlidy, leśnictwa Nowiny, gm. Knyszyn z lasu w celu przywłaszczenia dopuścił się kradzieży drzewa wyrabnego w ilości 1,03 m sześciu, o wartości 1.133 zł wg cennika detalicznego ustalonego dla lasów państwowych (tj. o czyn określony w art. 189 § 2 k.k.) na karę 15.000 zł grzywny.

K 260-1

Producenci pieczarek!

SUWALSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI LEŚNEJ

„LAS”
w ELKU

kupi pieczarki świeże

Warunki dostawy do omówienia w Dyrekcji SPPL „Las” w ELKU, ul. Konopnickiej 4, tel. 37-44 lub 25-32.

Zapewniamy stały zbył.

K 4672-0



UWAGA, ROLNICY!

Okręgowe Przedsiębiorstwo Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi w Białymstoku ogłasza terminarz spędów koni rzeźnych na eksport w miesiącu lutym 1979 r.

Data	Miejscowość i godzina rozpoczęcia spędu
1.02.79 r.	Narew 9, Hajnówka 10, Kleszczewo 10, Goniadz 9, Kobylin Borzomy 9, Konarzyce 9, Nowogród 9, Zawady 9, Zbójna 9, Banie Maz. 10, Budry 10, Grabowo 9, Prostki 9, Wiśniowo Elckie 10.
2.02.79 r.	Nowosiółki 9, Krypno 9, Knyszyn 9, Miasikowo 9, Śniadowo 9, Szczepankowo 9, Krasnybór 10, Lipsk 11, Sztabin 10, Węgielsztyn 10, Węgorzewo 10, Wyszki 10, Brańsk 10, Rudka 10, Chlebiotki 9, Gać 9, Kolaki Koś 9, Rutki Koss. 9, Szumowo 9, Zambrów 9, Drygaly 10, Kumielsk 10, Rożnińsk 9, Sokołki 9, Świętajno 9, Zalesie 9.
6.02.79 r.	Tykocin 9, Juchnowiec 9, Nowosiółki 9, Czyżew 9, Lachowo 9, Mały Płock 9, Piątnica 9, Turośń k/Kolna 9, Mikołajki 10, Miłki 10, Orzysz 10, Talki 10, Wydmyny 9.
7.02.79 r.	Korycin 9, Dąbrowa Bł. 9, Suchowola 12, Grabowo 9, Jablonka Koś. 9, Kulesze Koś. 9, Gawlik W. 9, Giżycko 10, Kruklanki 10, Pozezdrze 10, Ryn 10.
8.02.79 r.	Wasilków 9, Sokołka 9, Janów 10, Andrzejewo 9, Belda 9, Grajewo 9, Kolno 9, Stawiski 9, Szczuczyn 9, Giby 10, Raczk 9, Sejny 10, Stary Folwark 9, Suwałki 9, Wieliczki 9.
9.02.79 r.	Lapy 9, Michałow 9, Gródek 9, Sokoły 9, Zareby Koś. 9, Dubeninki 9, Jeleniewo 10, Szypliszki 10, Trakiszki 10, Widugiery 10.
12.02.79 r.	Zabłudów 9, Brzozowo St. 9, Rynki 9, Dąbrowa Wlk. 9, Klukowo 9, Perlejewo 9, Piekuty Nowe 9, Trzciannę 9, Długie 9, Elk 9, Skomack Wlk. 10, Zelki 10.
13.02.79 r.	Siemiatycze 10, Grodzisk 10, Drohiczyn 10, Boguty 9, Ciechanowiec 9, Nur 9, Szepietowo 9, Wys. Maz. 9, Augustów 9, Bakalarzewo 9, Bargłowy 10, Nowinka 10, Szczecinki 9.
14.02.79 r.	Bielsk Podl. 9, Boćki 9, Dziadkowice 10, Białaszewo 9, Jedwabne 9, Radziłów 9, Wąsosz 9, Wizna 9, Biała Piska 10, Goldap 9, Olecko 9, Pisz 10, Ukta 11.
15.02.79 r.	Wasilków 9, Sokołka 9, Janów 10, Goniadz 9, Kobylin Borzomy 9, Konarzyce 9, Nowogród 9, Zawady 9, Zbójna 9, Banie Maz. 10, Budry 10, Grabowo 9, Prostki 10, Wiśniowo Elckie 10.
16.02.79 r.	Nowosiółki 9, Krypno 9, Knyszyn 9, Miasikowo 9, Śniadowo 9, Szczepankowo 9, Przytuły 9, Krasnybór 10, Sztabin 10, Węgielsztyn 10, Węgorzewo 10, Brańsk 10, Wyszki 9, Rudka 10, Gać 9, Kolaki Koś. 9, Rutki Koss. 9, Szumowo 9, Zambrów 9, Filipów 10, Pawłówka 10, Przerosił 10, Sokołki 9, Świętajno 9, Zalesie 9.
20.02.79 r.	Juchnowiec 9, Turośń Koś. 9, Tykocin 9, Czyżew 9, Lachowo 9, Mały Płock 9, Piątnica 9, Turośń k/Kolna 9, Rogienice 9, Drozdowo 10, Mikołajki 10, Miłki 10, Orzysz 10, Wydmyny 9.
21.02.79 r.	Korycin 9, Dąbrowa Bł. 9, Suchowola 12, Grabowo 9, Jablonka Koś. 9, Jasienice 9, Kulesze Koś. 9, Szulborze Koty 9, Gawlik Wlk. 9, Giżycko 10, Kruklanki 10, Pozezdrze 10, Ryn 10.
22.02.79 r.	Narew 9, Hajnówka 10, Kleszczewo 10, Andrzejewo 9, Belda 9, Grajewo 9, Kolno 9, Stawiski 9, Szczuczyn 9, Berżniki 10, Krasnopol 10, Raczk 9, Sejny 10, Suwałki 10, Wieliczki 9.
23.02.79 r.	Lapy 9, Michałow 9, Szymki 10, Kowalewiczyna 9, Ruś Stara 9, Sokoły 9, Jeleniewo 10, Rutka Tartak 10, Szypliszki 10, Trakiszki 10, Widugiery 10, Wiżajny 10.
26.02.79 r.	Zabłudów 9, Suraz 9, Rynki 9, Dąbrowa Wlk. 9, Klukowo 9, Laskowiec 9, Perlejewo 9, Piekuty Nowe 9, Trzciannę 9, Długie 9, Elk 9, Skomack Wlk. 10, Stare Juchy 10.
27.02.79 r.	Boguty 9, Ciechanowiec 9, Nur 9, Szepietowo 9, Wys. Maz. 9, Augustów 10, Bakalarzewo 9, Bargłowy 10, Janówka 9, Pruska 10, Szczecinki 9.
28.02.79 r.	Białaszewo 9, Jedwabne 9, Radziłów 9, Wąsosz 9, Wizna 9, Szostaki 9, Biała Piska 10, Goldap 9, Kowale Ol. 9, Olecko 9, Pisz 10, Ukta 11.

W każdy wtorek i piątek tygodnia będą kupowane konie rzeźne na bazie OPOZH w Mońkach i Szepietowie.

KONIE ROBOCZE I ŻREBIĘTA RZEŹNE NA EKSPORT

1.02.79 r.	Goniadz 9, Nowogród 9
5.02.79 r.	Wyszki 10, Brańsk 10, Zambrów 9
6.02.79 r.	Ciechanowiec 10, Piątnica 9, Augustów 10
7.02.79 r.	Korycin 9, Pozezdrze 10, Giżycko 12
8.02.79 r.	Wasilków 9, Sokołka 9, Janów 9, Grajewo 9, Szczuczyn 9
9.02.79 r.	Lapy 9, Sokoły 9, Węgorzewo 10
12.02.79 r.	Zabłudów 9, Brzozowo St. 9, Elk 12
13.02.79 r.	Grodzisk 10, Siemiatycze 10, Ciechanowiec 9, Szepietowo 9
14.02.79 r.	Biała Piska 10, Pisz 12
15.02.79 r.	Augustów 10
16.02.79 r.	Knyszyn 9
19.02.79 r.	Zambrów 9
20.02.79 r.	Czyżew 9, Piątnica 9, Orzysz 10, Mikołajki 12
22.02.79 r.	Narew 9, Hajnówka 10, Grajewo 9, Szczuczyn 9, Krasnopol 10, Sejny 12
26.02.79 r.	Suraz 9, Lapy 10, Trzciannę 9
27.02.79 r.	Ciechanowiec 9, Szepietowo 9
28.02.79 r.	Jedwabne 9, Olecko 9, Goldap 12.

KONIE ROBOCZE DLA LASÓW PAŃSTWOWYCH

6.02.79 r.	Ciechanowiec 9
7.02.79 r.	Dąbrowa Bł. 9, Suchowola 12
8.02.79 r.	Augustów 10
9.02.79 r.	Mońki 10.

KLACZE ŻREBNE NA EKSPORT

12.02.79 r.	Zambrów 9, Jedwabne 12
13.02.79 r.	Mońki 9, Augustów 12
21.02.79 r.	Dąbrowa Bł. 9, Suchowola 12
22.02.79 r.	Brańsk 9, Ciechanowiec 12
23.02.79 r.	Sokoły 9, Szepietowo 12.

OPOZH BIAŁYSTOK

K 305-1

KOLEGIUM DO SPRAW WYKROCZEŃ przy NACZELNIKU GMINY W KRUKLANKACH orzeczeniem z dnia 24.XI.1978 roku U. KARALO Ob. Henryka Malinowskiego, syna Kajetana, ur. 1.III.1928 r. zam. w Żywym, gm. Kruklanki ŁĄCZNIE ZASADNICZA KARA GRZYWNY W WYSOKOŚCI 5.000 zł oraz karami dodatkowymi:

— zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 24 miesięcy,

— podanie orzeczenia do publicznej wiadomości poprzez ogłoszenie w „Gazecie Współczesnej” na koszt ukaranego.

za to, że:

1. w dniu 27.X.1978 roku około godz. 13.30 na trasie Żywy — Boćwinka kierował ciągnikiem będąc w stanie wskazującym na spożycie alkoholu oraz nie posiadał uprawnień do kierowania ciągnikiem,

2. w dniu 27.X.1978 roku we wsi Żywy w sposób niewłaściwy eksploatował urządzenia energetyczne co stwarzało możliwość powstania pożaru.

Orzekając o karze Kolegium przede wszystkim wzięło pod uwagę to, że obwiniony był już karany dwukrotnie za kierowanie pojazdami mechanicznymi znajdując się w stanie wskazującym na spożycie alkoholu.

K 35-1

NAPRAWA telewizorów. Tel. 229-16 — Baszun. POGOTOWIE telewizyjne — tel. 292-47, Gatoch. — tel. 2-0 NAPRAWA telewizorów — tel. 232-01; 283-

47 RMC zakończony Zwycięski finisz Darnichea na Lancii Stratos

et Rald Monte Carlo zakończył się sukcesem. Wbrew przewidywaniom ostatni etap Monaco — Monaco zakończył się zwycięstwem Darnichea na Lancii Stratos. Jego zwycięstwo było niespodziewane. Osiągnięcia i perspektywy

Wracając do polskiego rankingu, Pech przetrwał. Andrzejewski przetrwał. Wobec zwycięstwa Darnichea na Lancii Stratos, jego zwycięstwo było niespodziewane. Osiągnięcia i perspektywy

Talenty na pancerzach Dziewczęta z Giżycka najlepsze

Udana impreza były ogólnopolskie zawody dziewczęcych zespołów. Wobec zwycięstwa Darnichea na Lancii Stratos, jego zwycięstwo było niespodziewane. Osiągnięcia i perspektywy



To nie jest start do „Biegu Jaćwingów”. Zdjęcie przedstawia „Bieg Gąsienicowy”, który rozegrany został w Zakopanem.

Od maluchów do weteranów 300 narciarzy na trasie „Biegu Jaćwingów”

Wszystko co dobre kończy się szybko. Ta prawda dotyczy także imprez sportowych. Wobec zwycięstwa Darnichea na Lancii Stratos, jego zwycięstwo było niespodziewane. Osiągnięcia i perspektywy



Osiągnięcia i perspektywy łomżyńskiego sportu

Z kolei na nasze pytanie: jakie największe osiągnięcia zostały w łomżyńskim sporcie i jakie są perspektywy — odpowiada dyrektor Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego w Łomży — mgr Sławomir Grygo.

Osiągnięcia? — Najbardziej mnie cieszy uмирnienie organizacyjne klubów, stabilizacja kadry etatowej oraz pozyskanie kilku wyszkolonych trenerów. Wobec zwycięstwa Darnichea na Lancii Stratos, jego zwycięstwo było niespodziewane. Osiągnięcia i perspektywy

Rozpoczęliśmy budowę stadionu w Łomży, który w tym roku chcemy oddać do użytku. Zakończymy też budowę stadionu w Grąjewie i Szczuczynie. Kontynuować będziemy prace przy wznoszeniu krytych basenów w Łomży, Ciechanowie i Szczuczynie. Wobec zwycięstwa Darnichea na Lancii Stratos, jego zwycięstwo było niespodziewane. Osiągnięcia i perspektywy

Najlepsi sportowcy i szkoleniowcy Warmii

W Grąjewie dokonano podsumowania III plebiscytu na najlepszego sportowca i najlepszego trenera — szkoleniowca 1976 roku Międzyzakładowego Ludowego Klubu Sportowego Warmii. Wobec zwycięstwa Darnichea na Lancii Stratos, jego zwycięstwo było niespodziewane. Osiągnięcia i perspektywy

Bilans sezonu la (4)

Odkilku lat w konkurencjach sportowych — były to bloki, który zbierał największe krytyczne uwagi. Wobec zwycięstwa Darnichea na Lancii Stratos, jego zwycięstwo było niespodziewane. Osiągnięcia i perspektywy

Brawa dla siatkarek

Nieco odetchnęli zgnębieni kibice siatkarki. Wobec zwycięstwa Darnichea na Lancii Stratos, jego zwycięstwo było niespodziewane. Osiągnięcia i perspektywy

Szczyptorniści Białegostoku nadali bez zwycięstwa

Dwoma porażkami rozpoczęli drugą rundę w II lidze piłkarskiej rezerwy. Wobec zwycięstwa Darnichea na Lancii Stratos, jego zwycięstwo było niespodziewane. Osiągnięcia i perspektywy

Cenna inicjatywa WPHW Pierwszy „Bieg Merkurego”

Przybywa nam narciarskich imprez biegowych, ale „od przybytku głowa nie boli”. Wobec zwycięstwa Darnichea na Lancii Stratos, jego zwycięstwo było niespodziewane. Osiągnięcia i perspektywy

Chociaż spopularyzować w naszym regionie narciarstwo biegowe. Wobec zwycięstwa Darnichea na Lancii Stratos, jego zwycięstwo było niespodziewane. Osiągnięcia i perspektywy

W szkole o tymże zwycięstwie. Wobec zwycięstwa Darnichea na Lancii Stratos, jego zwycięstwo było niespodziewane. Osiągnięcia i perspektywy

Kontra na dwa bez atutu

Ognisko TKKF „Hetman” wydało komunikat nr 9 sekcji brydżowej. Wobec zwycięstwa Darnichea na Lancii Stratos, jego zwycięstwo było niespodziewane. Osiągnięcia i perspektywy

Nie wnikając zbyt w obywatelskie brydżowe sprawy, należy jednak stwierdzić, że zestawienie kart z gotówką dale nie przegrywa. Wobec zwycięstwa Darnichea na Lancii Stratos, jego zwycięstwo było niespodziewane. Osiągnięcia i perspektywy

Docenić piękną imprezę Przed XX Międzynarodowym Festiwalu Szachowym

Za półtora miesiąca, w dniach 14-15 marca, w Łomży odbędzie się XX Międzynarodowy Festiwal Szachowy. Wobec zwycięstwa Darnichea na Lancii Stratos, jego zwycięstwo było niespodziewane. Osiągnięcia i perspektywy

Nie bez znaczenia są nagrody. Wobec zwycięstwa Darnichea na Lancii Stratos, jego zwycięstwo było niespodziewane. Osiągnięcia i perspektywy

Szachy

Po siedmiu rundach szachowy LKS Łomża — Suwałki — 4,5 pkt. Wobec zwycięstwa Darnichea na Lancii Stratos, jego zwycięstwo było niespodziewane. Osiągnięcia i perspektywy

SKOK W DAL

R.P.: 4,27 — G. Cybulski (Śląsk Wrocław) — 1975 r.	
R.R.: 7,26 — W. Kaczmarz (SZS AZS) — 1974 r.	
7,05 — J. Rudziński (Podlasie)	
7,07 — B. Borowik (Podlasie)	
7,08 — J. Szabłowski (SZS AZS)	
7,14 — S. Szabłowski (Podlasie)	
7,15 — S. Sysła (Podlasie)	
7,17 — J. Rybicki (SZS AZS)	
7,22 — J. Krzyżowski (Jagiellonia)	
7,23 — A. Chmielewski (Narew)	
7,24 — W. Wróblewski (Podlasie)	
7,25 — W. Łaskowski (Podlasie)	
Przebiega 1977 r. — 6,989	

SKOK O TYCZKĘ

R.P.: 5,66 — W. Kozakiewicz (Bałtyk Gdynia) — 1975 r.	
R.R.: 4,60 — J. Rejko (Podlasie) — 1971 r.	
4,20 — L. Kirejczyk (Zorza)	
4,21 — E. Kłim (Podlasie)	
4,22 — A. Karawajew (SZS AZS)	
4,23 — W. Podolski (SZS AZS)	
4,24 — R. Jurek (SZS AZS)	
4,25 — D. Chmielewski (SZS AZS)	
4,26 — J. Skurkowski (SZS AZS)	
4,27 — T. Jurkowski (SZS AZS)	
4,28 — W. Łaskowski (Podlasie)	
4,29 — J. Kropotnicki (SZS AZS)	
Przebiega 1977 r. — 3,395	

RZUT OSZCZEPEM

R.P.: 30,78 — P. Bielczyk (AZS Warszawa) — 1976 r.	
R.R.: 29,12 — W. Nikiciuk (Jagiellonia) — 1959 r.	
29,13 — K. Kirejczyk (Zorza)	
29,14 — E. Kłim (Podlasie)	
29,15 — A. Karawajew (SZS AZS)	
29,16 — D. Chmielewski (SZS AZS)	
29,17 — J. Skurkowski (SZS AZS)	
29,18 — T. Jurkowski (SZS AZS)	
29,19 — W. Łaskowski (Podlasie)	
29,20 — J. Kropotnicki (SZS AZS)	
Przebiega 1977 r. — 3,395	

TRÓJSKOK

R.P.: 17,04 — M. Joachimowski (Białystok Bydgoszcz) — 1973 r.	
R.R.: 15,23 — W. Dudko (Jagiellonia) — 1957 r.	
14,90 — J. Chmielewski (SZS AZS)	
14,91 — W. Borowik (Podlasie)	
14,92 — J. Szabłowski (SZS AZS)	
14,93 — S. Szabłowski (Podlasie)	
14,94 — S. Sysła (Podlasie)	
14,95 — J. Rybicki (SZS AZS)	
14,96 — J. Krzyżowski (Jagiellonia)	
14,97 — A. Chmielewski (Narew)	
14,98 — W. Wróblewski (Podlasie)	
14,99 — W. Łaskowski (Podlasie)	
Przebiega 1977 r. — 15,998	

RZUT DYSKEM

R.P.: 44,80 — S. Wołowski (Zawisza Bydgoszcz) — 1978 r.	
R.R.: 41,64 — H. Olszewski (SZS AZS) — 1976 r.	
40,14 — M. Gurguda (SZS AZS)	
40,15 — R. Olszewski (SZS AZS)	
40,16 — J. Piekarowski (SZS AZS)	
40,17 — T. Jurkowski (SZS AZS)	
40,18 — W. Łaskowski (Podlasie)	
40,19 — J. Kropotnicki (SZS AZS)	
Przebiega 1977 r. — 45,554	

RZUT MIOTŁEM

R.P.: 73,44 — I. Goida (Orkan Poznań) — 1978 r.	
R.R.: 64,21 — P. Niedzwiedzki (SZS AZS) — 1974 r.	
55,70 — P. Niedzwiedzki (SZS AZS)	
55,71 — M. Krasicki (Jagiellonia)	
55,72 — R. Olszewski (SZS AZS)	
55,73 — J. Piekarowski (SZS AZS)	
55,74 — T. Jurkowski (SZS AZS)	
55,75 — W. Łaskowski (Podlasie)	
55,76 — J. Kropotnicki (SZS AZS)	
Przebiega 1977 r. — 39,425	

DZIESIECIOBOJ

R.P.: 8,207 — R. Skowronek (Śląsk Wrocław) — 1974 r.	
R.R.: 8,574 — W. Borowik (Podlasie) — 1978 r.	
6,576 — W. Borowik (Podlasie)	
6,577 — L. Szabłowski (Podlasie)	
6,578 — J. Rybicki (SZS AZS)	
6,579 — J. Krzyżowski (Jagiellonia)	
6,580 — A. Chmielewski (Narew)	
6,581 — W. Wróblewski (Podlasie)	
6,582 — W. Łaskowski (Podlasie)	
6,583 — J. Kropotnicki (SZS AZS)	
Przebiega 1977 r. — 45,554	

ZBIGNIEW DONDZILLO

R.P.: 8,207 — R. Skowronek (Śląsk Wrocław) — 1974 r.	
R.R.: 8,574 — W. Borowik (Podlasie) — 1978 r.	
6,576 — W. Borowik (Podlasie)	
6,577 — L. Szabłowski (Podlasie)	
6,578 — J. Rybicki (SZS AZS)	
6,579 — J. Krzyżowski (Jagiellonia)	
6,580 — A. Chmielewski (Narew)	
6,581 — W. Wróblewski (Podlasie)	
6,582 — W. Łaskowski (Podlasie)	
6,583 — J. Kropotnicki (SZS AZS)	
Przebiega 1977 r. — 45,554	

